

**Stanowisko**  
**VII Kongresu Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej**  
w sprawie:  
**polityki rozwoju obszarów wiejskich w latach 2007-2013**

Prowadzona od lat polityka wobec wsi, nie tylko nie doprowadziła do zmniejszenia różnicy poziomu i jakości życia mieszkańców wsi a poziomem życia mieszkańców miast, wręcz przeciwnie, w ostatnich latach przepaść cywilizacyjna pomiędzy miastem a wsią się pogłębia. Koniecznym staje się takie ukształtowanie polityki i jej instrumentów, aby ten proces zatrzymać i istotnie zmienić sytuację na polskiej wsi. Aby tak się stało, potrzebne jest konsekwentne, skoordynowane działanie rządu i administracji publicznej.

Powyższe stwierdzenie, stanowiące wstęp do przygotowanego przez Rząd RP projektu Krajowego Programu Rozwoju Wsi, wójtowie i burmistrzowie oraz radni gmin wiejskich zgromadzeni na VII Kongresie Gmin Wiejskich, przyjmują jako motto do stanowiska w sprawie polityki rozwoju obszarów wiejskich w czasach minionych i obecnie.

Wyrażamy przekonanie, że dotychczasowe działania w tym zakresie i próba ich kontynuacji spowodują, że jeden z sześciu priorytetów Strategii Rozwoju Kraju: „Rozwój obszarów wiejskich” pozostanie pustosłowiem i po latach ponownie będziemy mówić o pogłębiającej się przepaści pomiędzy miastem a wsią.

Przyjmowane przez wszystkie dotychczasowe Kongresy stanowiska dotyczące rozwoju obszarów wiejskich, kierowane do władz – zarówno stanowiących jak i wykonawczych, są aktualne, gdyż na wsi polskiej wciąż borykamy się z tymi samymi problemami cywilizacyjnymi i społecznymi. Nasz głos nie jest pozytywnie odbierany przez kolejne ugrupowania i koalicje polityczne odpowiedzialne za rządzenie krajem. Na poprzednim Kongresie wyraziliśmy naszą dezaprobatę dla zastosowanej przez Rząd RP procedury tworzenia projektu Narodowego Planu Rozwoju na lata 2007-2013 oraz Strategii Rozwoju Obszarów Wiejskich i Rolnictwa, która nie dopuściła przedstawicieli gmin wiejskich do prac nad tym dokumentem. Obecnie, po roku, stwierdzamy: wprawdzie Strategia Rozwoju Obszarów Wiejskich i Rolnictwa odeszła do ministerialnego archiwum, ale powstały projekty takich dokumentów jak: Krajowy Program Rozwoju Wsi, Krajowy Plan Strategiczny Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, Program Operacyjny – Rozwój Obszarów Wiejskich i inne, także bez naszego udziału ! Tymczasem brak naszego czynnego uczestnictwa w tworzeniu tak zasadniczych i strategicznych dokumentów skutkuje powstawaniem programów nie uwzględniających merytorycznych potrzeb i oczekiwań samorządowych środowisk gmin wiejskich i tym samym czyni je niespójnymi i niekompletnymi. ... Wyrażamy także opinię, iż mnogość tworzonych projektów dokumentów i opracowań w sprawie wsi i jej rozwoju, które na 4 miesiące przed zapoczątkowaniem nowego budżetu Unii Europejskiej wciąż są tylko projektami, zmieniająca się terminologia nazewnictwa strategii i wzajemne ich podporządkowanie decydują o tym, że kierunki naszych działań, cele jakie mamy osiągnąć oraz to, który z ośrodków władzy państwowej będzie odpowiedzialny za rozwój obszarów wiejskich stają się mało przejrzyste.

Uwzględniając ciągle jeszcze trwający proces tworzenia dokumentów normujących realizację Narodowej Strategii Spójności i tym samym absorpcji unijnych środków wsparcia w perspektywie finansowej na lata 2007-2013 przedstawiamy poniżej nasze uwagi:

- Obszary wiejskie powinny stać się dla mieszkańców Polski – w ramach polityki zrównoważonego rozwoju – konkurencyjnym miejscem do zamieszkania i prowadzenia działalności gospodarczej, zarówno w sferze usług jak i produkcji. Ta polityka musi uwzględnić fakt, iż na wsi mieszka ponad 37 % naszego społeczeństwa, a tereny wiejskie to ponad 70 % powierzchni kraju. Ostatnie badania społeczne wskazują, że na terenach wiejskich chce osiedlić się duży odsetek ludności miejskiej. Wobec malejącej ciągle liczby mieszkańców wsi pracujących w rolnictwie, rosną oczekiwania w zakresie standardów usług publicznych i infrastrukturalnych na tych terenach. Strategia Lizbońska nie dotyczy tylko zurbanizowanych terenów miejskich ale wszystkich regionów i grup społecznych, czyli także wsi polskiej.

- Obserwując znaczne opóźnienia w tworzeniu prawnych podstaw rozwoju kraju w latach 2007-2013, oczekujemy na szybkie skonkretyzowanie Programu Operacyjnego – Rozwój Obszarów Wiejskich, wraz z ostateczną alokacją środków na poszczególne województwa i osie działania.
- Wyrażamy zaniepokojenie brakiem nie tylko ostatecznej wersji projektu ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, ale wręcz gotowego aktu normującego implementację środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Oczekujemy także, że ustawa ta spowoduje, iż regionalne programy rozwoju w sposób rzeczywisty, a nie tylko pozorny, zapewnią wsparcie rozwoju obszarów wiejskich. Jeżeli bowiem zachowamy obecną politykę samorządów wojewódzkich, ich podwójną rolę wdrażającego i beneficjenta, preferowanie dużych projektów i niejasnych kryteriów oceny, zachowamy tym samym obecny, niski stan absorpcji pomocy regionalnej przez gminy wiejskie.
- Dla realizacji piątego priorytetu „Rozwój obszarów wiejskich” Strategii Rozwoju Kraju konieczna wydaje się w regionalnych programach operacyjnych alokacja środków przeznaczonych na ten cel, wraz z zapisami, które będą potwierdzały równe szanse w zakresie możliwości udzielania wsparcia dla projektów realizowanych na obszarach wiejskich z tymi, które będą realizowane w miastach. Popieramy w tym względzie stanowisko Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, który opowiadając się za wyodrębnieniem środków, uważa, że powinny zostać wprowadzone odrębne procedury, obejmujące wyłącznie projekty zlokalizowane na obszarach wiejskich.
- Wskazujemy na ciągle aktualny postulat uproszczenia procedur towarzyszących wykorzystaniu środków unijnych. Dla strony samorządowej – głównego beneficjenta, w dalszym ciągu są to procedury mocno zbiurokratyzowane i traktujące nas przedmiotowo i arbitralnie. Jest tak jak przewidywaliśmy: nie jesteśmy partnerami ale wasalami wobec służb urzędów marszałkowskich.
- Wobec dużego marnotrawstwa środków przeznaczanych na dokumentację odrzuconych projektów, przyłączamy się do tych stanowisk, które wnoszą o odstępianie od procedur konkursowych, na rzecz preselekcji projektów realizujących określone strategie i cele przed przystąpieniem do właściwego konkursu. Konkursy, z ich niejasnymi kryteriami, kolizją interesów oraz zastrzeżeniami co do kwalifikacji ekspertów oceniających projekty, co potwierdza raport NIK, obok właśnie marnotrawstwa środków, budzą wątpliwości co do tego czy są to rzeczywiście najbardziej efektywne sposoby wspierania rozwoju kraju i poszczególnych regionów.
- Istotna dla beneficjentów jest stabilność prawa. Nie powinno się wprowadzać do dokumentów programowych zbyt wielu zmian podczas okresu ich obowiązywania, jak to się działo w okresie 2004-2006.
- Zwracamy się do zarządów województw, aby w przypadku nałożenia się okresu kampanii wyborczej do samorządów i sporządzania list referencyjnych projektów priorytetowych, nie podlegały normalnej procedurze wyboru, aby podeszły do tego z wielką rozważą i nie preferowały wybranych (swoich) beneficjentów, dając im swoiste przywileje wyborcze.

Przewodniczący

Mariusz Poznański

Warszawa, dnia 8 września 2006 r.